

online i offline. Autorzy stwierdzili, że skumulowana energia społeczna nie została skutecznie ukierunkowana i, pomimo potencjału, inicjatywy społeczeństwa obywatelskiego nie przyniosły pożądanego skutku. Badanie pokazało także, że zaufanie do mediów tradycyjnych w Bułgarii w stosunku do mediów społecznościowych i alternatywnych online jest coraz mniejsze.

Po lekturze omawianego tomu można założyć, że mimo upływu ponad ćwierćwiecza krajom postkomunistycznym nie udało się dokończyć procesu demokratyzacji, a systemy medialne wciąż nie są ustabilizowane. Autorzy podjęli próbę opisu zjawisk zachodzących w danych krajach i zaprezentowali różnorodne perspektywy naukowe. Rozmaitość omawianych zagadnień, międzynarodowe podejścia i odmienne metody badawcze stanowią cenne źródło inspiracji dla badaczy, doktorantów oraz studentów interesujących się systemami medialnymi, nie tylko w krajach postkomunistycznych, ale również na całym świecie. Empiryczne badania zaprezentowane w publikacji mogą

zostać wykorzystane jako pomoc dydaktyczna przy pisaniu prac licencjackich, magisterskich i rozpraw doktorskich.

W recenzowanej publikacji poruszono problemy transformacji mediów, nowych form dziennikarstwa czy roli polityki oraz nowych mediów. Jednak można poczuć pewien niedosyt spowodowany małym zainteresowaniem mediami tradycyjnymi, które przecież pełniły (i nadal pełnią) kluczową rolę w procesie demokratyzacji, przynajmniej do pierwszych lat XXI wieku, ale – jak podkreśla w rozdziale podsumowującym Michał Głowacki – wszystkie pomysły i zastosowania należy potraktować jako punkt odniesienia do rozpoczęcia przyszłych badań nad demokratyzacją i mediami w Europie Środkowo-Wschodniej. Dlatego należy mieć nadzieję, że w niedalekiej przyszłości pojawi się kolejna pozycja, która będzie kontynuowała i poszerzała zagadnienia omówione w tym tomie.

Jacek Mikucki



Jolanta Chwastyk-Kowalczyk
*„Technika i Nauka”. Elitarne czasopismo Stowarzyszenia
Techników Polskich w Wielkiej Brytanii*

Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach,
Kielce 2015, 346 s., ISBN 978-83-7133-641-6

W 2015 roku ukazała się kolejna książka uznanej badaczki kultury emigracyjnej Jolanty Chwastyk-Kowalczyk pt. *„Technika i Nauka”. Elitarne czasopismo Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii*. Omawianą monografię poprzedził cykl wartościowych publikacji autorki poświęconych różnym formom aktywności pokolenia „niezlomnych”,

które były podejmowane na polu prasy. W ciągu ostatniej dekady spod pióra Chwastyk-Kowalczyk wyszły znakomite opracowania zaliczone do kanonu literatury naukowej poświęconej polskim czasopismom wychodzącym. W tym miejscu, gwoli kronikarskiej dokładności, wypada przypomnieć przede wszystkim znaną trylogię: *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943* (Kielce 2005),

Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych (Kielce 2008) oraz *Katyń, dipisi, PKPR na łamach polskich czasopism wychodźczych* (Kielce 2011).

Autorka, konsekwentnie poszerzająca krąg swoich zainteresowań prasoznawczych, tym razem sięga po szczególną kategorię czasopism, jaką są periodyki naukowe, podejmując się tym samym kontynuacji nurtu badań zapoczątkowanych przez Jana Kowalika, wybitnego znawcę prasy emigracyjnej.

Wspólną cechą wszystkich publikacji Chwastyk-Kowalczyk jest ich interdyscyplinarny charakter. Jest to szczególnie widoczne w przypadku omawianej książki, która ze względu na specyfikę tematu z pewnością zainteresuje znacznie szersze niż dotychczas grono badaczy – oprócz medioznawców, historyków mediów, historyków zajmujących się dziejami najnowszymi, historyków nauki i techniki, bibliologów, także przedstawicieli nauk ścisłych. Monografia już została uhonorowana Złotą Nagrodą Honorową Stowarzyszenia Techników Polskich (STP) w Wielkiej Brytanii za upowszechnianie wiedzy na temat działalności techników i inżynierów polskich poza krajem. Aż 250 egzemplarzy książki zostanie rozprowadzone na wszystkich kontynentach – wszędzie tam, gdzie funkcjonują Oddziały i Koła STP.

Przedmiot badań Chwastyk-Kowalczyk stanowi oryginalne zjawisko prasoznawcze, jakim jest kwartalnik naukowy „Technika i Nauka”, wydawany w Wielkiej Brytanii w latach 1958–2008. Pismo, po pięćdziesięciu latach istnienia, zostało, niestety, zawieszona na czas nieokreślony z powodów finansowych. Funkcję redaktora naczelnego „Techniki i Nauki” pełni obecnie prof. dr inż. Ryszard Chmielowiec, były prezes Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej

Brytanii oraz prorektor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (PUNO). Kwartalnik jest oficjalnym organem naukowym Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii (Association of Polish Engineers in Great Britain), które powstało 6 stycznia 1940 r. w Konsulacie Generalnym RP w Londynie pod kierownictwem płk. Bohdana Kwiecińskiego (początkowo jako filia Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich założonego w listopadzie 1939 r. w Bessières pod Paryżem)¹. Po klęsce Francji i przeniesieniu się Rządu RP do Londynu powstała konieczność rozszerzenia ram organizacyjnych STP w Londynie i przejęcia roli, jaką Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich miało odgrywać w Paryżu. Organizacja, która od początku była uznawana za „Centralną instytucję polskiego wychodźstwa technicznego” (s. 23).

Elitarny charakter czasopisma, zaakcentowany w podtytule książki, wynika z faktu, że „przeznaczony jest dla inteligencji, szczególnie technicznej. I choć trafia do przedstawicieli świata inżynierów, techników i uczonych na wielu kontynentach, jego zasięg jest ograniczony liczbą 500 egzemplarzy oraz dominującym językiem polskim. Zamieszczone bowiem w piśmie artykuły w języku angielskim stanowią mały procent ogółu tekstów naukowych” (s. 295). Redakcja „Techniki i Nauki” planuje publikację periodyku w wersji on-line, co niewątpliwie wpłynie na rozszerzenie zasięgu jego odbiorców.

Autorka uzasadnia wybór problematyki badawczej szczególną rolą oraz wysokim poziomem merytorycznym omawianego wydawnictwa. Uważna lektura książki pozwala w pełni zgodzić się z opinią Chwastyk-Kowalczyk, że jest to „wielkie osiągnięcie Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii, godne

¹ Pierwszym prezesem STP w Wielkiej Brytanii został prof. Stanisław Płużański, były dziekan Wydziału Mechanicznego Politechniki Warszawskiej.

naśladowania przez młode pokolenia rodaków na całym świecie” (s. 297). W tym miejscu warto podkreślić, że były Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski widział „Technikę i Naukę” nie tylko jako „nadzwyczaj ważny wielopłaszczyznowy element utrwalania świadomości narodowej i kształtowania obrazu polskiej myśli technicznej poza Krajem”, ale także jako „międzynarodowe forum wymiany informacji i osiągnięć twórczych, przypominających o dokonaniach naszych rodaków, rozproszonych w różnych częściach świata” (s. 297).

Dla piszącej te słowa główną zaletę stanowi rygorystycznie przestrzegana w ciągu pół wieku zasada apolityczności pisma, która pozwoliła wąskiej grupie specjalistów z różnych branż skupionych wokół „Techniki i Nauki” „wypracować model działania odziewający się od emigracyjnych waśni i sporów” (s. 298). Swoisty fenomen stanowi integrująca, a zarazem inspirowana rola czasopisma, zachęcająca środowisko emigracyjne do podejmowania ambitnych wyzwań. Prześledzenie funkcjonowania polskiej społeczności technicznej na obczyźnie, zdaniem autorki, podważa „mit Polaka, który ma problemy z asymilacją w nowym kraju osiedlenia przy równoczesnym zatraceniu własnej tożsamości narodowej” (s. 298).

Wartość poznawcza opracowania Chwaśtyk-Kowalczyk daleko wykracza poza zapowiedzianą w tytule monografię czasopisma. Autorka wprowadza bowiem do obiegu naukowego całokształt działalności wydawniczej STP w Wielkiej Brytanii, a więc prace naukowo-techniczne (ze słownikami włącznie), podręczniki, biuletyny i przeglądy.

Wartość tej obszernej, liczącej blisko 350 stron druku publikacji, stanowi rozległa znajomość nie tylko źródeł i literatury przedmiotu, ale tak-

że autentycznych, emigracyjnych realiów. Autorka utrzymuje stałą współpracę z tamtejszym środowiskiem naukowym: Biblioteką Polską w Londynie, STP w Wielkiej Brytanii oraz Polskim Uniwersytetem na Obczyźnie (PUNO). Pod jej redakcją w czerwcu 2013 r. ukazał się w Londynie 1. numer trzeciej serii wznowionego rocznika „Zeszytów Naukowych PUNO” (wydawanych w latach 1964–2004).

Autorka oparła swe badania na imponującym materiale źródłowym. Obok analizy wszystkich roczników tytułowego czasopisma (74 numery o łącznej liczbie 4340 stron) źródłem dodatkowych informacji były publikacje z wielu czasopism emigracyjnych, m.in. „Kultury”, „Bellony”, „Dziennika Polskiego”, „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, „Myśli Lotniczej”, „Orla Białego”, „Ekonomisty Polski”, „Rocznika Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie”. Ponadto cenne źródło informacji stanowiły dla autorki źródła archiwalne: „Komunikaty Bieżące Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii” z lat 1941–1942, „Biuletyny Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii” wydane w latach 1942–1958, „Biuletyny Wewnętrzno-Organizacyjne Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii” (1958–1988), kronika dokumentująca działalność STP w Wielkiej Brytanii oraz nieliczne opracowania wydane w Londynie przez STP w Wielkiej Brytanii².

Książka składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, obszernej bibliografii, aneksu oraz indeksu osób. W rozdziale I, o charakterze wprowadzającym do zasadniczej problematyki badawczej, autorka przedstawia wszechstronną charakterystykę środowiska polskich intelektualistów związanych ze STP w Wielkiej Brytanii. Oprócz genezy, funkcji, struktury oraz

² Są to m.in. publikacje S. Portalskiego poświęcone historii STP w Wielkiej Brytanii; dwutomowe wspomnienia J. Płoszajskiego pt. *Technicy lotnictwa polskiego na Zachodzie 1939–1946*, cz. 1 (Londyn 1993), cz. 2 (Londyn 1998); opracowanie zbiorowe autorstwa W.H. Folkierskiego, J. Lei, Cz.B. Twardowskiego pt. *Wychowanie Akademii Górniczej w Krakowie na Obczyźnie*, Londyn 2001.

głównych kierunków działalności stowarzyszenia autorka przedstawia również, zakończony sukcesem, proces konsolidacji środowiska technicznego, rozproszonego na różnych kontynentach. Szczególnie interesujący wątek podjęty przez autorkę dotyczy wkładu polskich inżynierów i techników w działania wojenne aliantów. Należy zaznaczyć, że Chwastyk-Kowalczyk nie porzeka na przypomnieniu spektakularnych osiągnięć dotyczących m.in. złamania szyfru Enigmy, lecz prezentuje bliżej nieznaną fakty związane z polskimi wynalazkami przekazanymi Brytyjczykom w czasie II wojny światowej. Zwraca również uwagę na poważne osiągnięcia polskich techników i inżynierów zatrudnionych w okresie działań wojennych w brytyjskich instytucjach badawczych, m.in. w Królewskim Instytucie Lotniczym w Farnborough. Historyków z pewnością zainteresuje współpraca STP w Wielkiej Brytanii z Armią Krajową za pośrednictwem Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza. Dzięki tym kontaktom doszło do opracowania tajemnic „latających bomb” V-1 i rakiet V-2.

Autorka, pokazując szerokie spektrum działań STP w Wielkiej Brytanii, z przekonaniem stwierdza, że jego członkom zawsze towarzyszyło „poczucie misji pro publico bono” (s. 68). Najlepszy tego przykład stanowi wieloletnie zaangażowanie omawianego środowiska w prace na rzecz zorganizowania na emigracji polskiego szkolnictwa wyższego o profilu technicznym. Jego starania zaowocowały m.in. powstaniem Rady Akademickich Szkół Technicznych (RAST) oraz Polish University College Association Ltd. (PUCAL) – stowarzyszenia utworzonego w 1946 r. przez przedstawicieli 15 polskich organizacji, które były zaangażowane w powołanie skomasowanej uczelni polskiej w Londynie. Autorka dobitnie akcentuje wysiłki członków STP w Wielkiej Brytanii mające na celu utwo-

wienie Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego, określanego jako „największe przedsięwzięcie pokolenia niezłomnych”³. Nie sposób również pominąć udziału w pracach Fundacji im. Jana Dzienisiewicza, zajmującej się pomocą stypendialną dla Polaków zamieszkałych w Wielkiej Brytanii i w Polsce.

W rozdziale II ukazano proces ewolucji pism STP w Wielkiej Brytanii, które poprzedziły, a zarazem przygotowały odpowiedni grunt do utworzenia w 1958 r. kwartalnika „Technika i Nauka”. Chwastyk-Kowalczyk podkreśla, że od początku miały one charakter czasopism wewnętrzno-organizacyjnych, przeznaczonych do użytku tylko dla członków stowarzyszenia. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że na Wyspach Brytyjskich czasopisma będące organem wewnętrznym niekolportowanym i niesprzedawanym nie wymagały licencji.

Historia czasopism wydawanych przez STP w Wielkiej Brytanii zaczyna się od „Komunikatów” wydawanych w Londynie w latach 1941–1942. Jak zauważa autorka „Komunikaty” początkowo były „kilkustronicowym pismem powielanym, nieregularnym, zawierającym treściwe wiadomości organizacyjne, które wkrótce stały się źródłem informacji o stosunkach i warunkach panujących w przemyśle brytyjskim oraz możliwościach zatrudnienia. Źródłem tych informacji było głównie brytyjskie Ministerstwo Pracy [...]” (s. 79). Z czasem w „Komunikatach” zaczęły się pojawiać informacje o technikach rozproszonych w wyniku działań wojennych po całym świecie oraz artykuły poświęcone różnym dziedzinom techniki.

Na początku 1942 r. „Komunikaty” zostały przekształcone w „Biuletyn” – fachowe czasopismo techniczne, które ukazywało się w nakładzie 1500 egzemplarzy do 1958 r. O dotację na ten cel STP w Wielkiej Brytanii zwróciło się do Rządu RP w Londynie. Do chwili ukazania

³ W siedzibie POSK-u od 1976 r. do chwili obecnej mieści się lokal STP w Wielkiej Brytanii.

się „Biuletynu” problematykę ekonomiczno-financeową o naukowym charakterze na Wyspach Brytyjskich podejmowało jedynie czasopismo „*Ekonomista Polski*” wydawane przez Stowarzyszenie Ekonomistów Polskich w Zjednoczonym Królestwie. „*Biuletyn*” ukazywał się najczęściej jako miesięcznik, później – z powodów oszczędnościowych – jako dwumiesięcznik. W pierwszym okresie funkcjonowania pisma najważniejsze trudności dotyczyły braku papieru i licencji. Z chwilą utworzenia kwartalnika „*Technika i Nauka*” „*Biuletyn*” zmienił nazwę na „*Biuletyn Wewnętrzno-Organizacyjny Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii*” i zawierał wyłącznie wiadomości z życia organizacji i jej członków. Wydawnictwo wychodziło nieregularnie do 1988 r.

Niezależnie od „*Biuletynu*”, nadal sporadycznie i nieregularnie ukazywały się „*Komunikaty Specjalne*” lub „*Komunikaty Bieżące*”.

W omawianym rozdziale zostały również zaprezentowane działania członków STP w Wielkiej Brytanii na rzecz kraju, znajdujące wyraz w opracowywaniu planów gospodarczo-przemysłowych dla Polski po wyzwoleniu, szkolenie kadr technicznych mających wziąć udział w odbudowie ojczyzny ze zniszczeń wojennych, opracowywanie, tłumaczenie i wydawanie wartościowej literatury fachowej, zbiorów książek i czasopism branżowych oraz ich wysyłkę do Polski.

Przysłowiową kropkę nad „i” stanowi ostatni, zarazem najobszerniejszy rozdział, poświęcony wnikliwej, jakościowej i ilościowej analizie „*Techniki i Nauki*”. Autorka z właściwą sobie erudycją prezentuje strukturę oraz problematykę publikacji zamieszczonych na łamach omawianego periodyku, zwięźle przy tym charakteryzując sylwetki ich autorów, których wykaz zamieszcza w końcowej części rozdziału.

Wyniki przeprowadzonej analizy potwierdzają interdyscyplinarny charakter czasopisma. W latach 1958–2008 udział artykułów naukowych w periodyku reprezentujących nauki ścisłe i techniczne wynosił 82,98%, nauk przy-

rodniczych – 8,16%, nauk humanistycznych – 6,38%, nauk społecznych – 2,13%, innych – 0,35%. Z dziedziny mediów opublikowano jedynie 3 artykuły naukowe, co stanowiło 1,06% ogółu. Autorka zauważa, że wśród polskich inżynierów i techników, którzy po II wojnie światowej pozostali na obczyźnie, było niewiele specjalistów z zakresu telekomunikacji oraz mediów. Wyjaśnia również, dlaczego: „*Wielka Brytania bowiem stała na wyższym poziomie rozwoju cywilizacyjnego niż Europa Środkowo-Wschodnia, a obcokrajowców niechętnie dopuszczano do prac innowacyjnych w rozwijających się dyscyplinach technicznych. Przełożyło się to bezpośrednio na niewielki udział specjalistycznych artykułów podejmujących te problemy na łamach „Techniki i Nauki”*” (s. 187).

Chwastyk-Kowalczyk dochodzi do wniosku, że „*zawartość merytoryczną »Techniki i Nauki« można wyraźnie podzielić na dwie części. W okresie pierwszym do końca lat 80. XX w. dominują artykuły naukowe. Okres drugi skłania się ku historycznej dokumentacji działalności inżynierów i techników polskich na obczyźnie zmuszonych do opuszczenia ojczyzny we wrześniu 1939 r., kiedy przenieśli oni swoje dokonania twórcze do krajów sojuszniczych*” (s. 295). Na łamach periodyku, począwszy od lat 50. XX wieku, uważnie śledzono rozwój polskiej gospodarki, nauki i techniki, uwzględniając potrzeby oraz możliwości pomocy ze strony polskiej diaspory technicznej w Wielkiej Brytanii.

Wartość poznawczą książki dopełnia obszerny aneks zawierający m.in. wybór artykułów z nauk ścisłych i technicznych opublikowanych na łamach „*Techniki i Nauki*” w latach 1958–2008.

Omawiane opracowanie w pełni zasługuje na miano kompendium wiedzy o osiągnięciach polskiej myśli technicznej na obczyźnie, zarówno w okresie II wojny światowej, jak i po jej zakończeniu. Podsumowując, warto powtórzyć za autorką: „*Nie zawiedzie się czytelnik, który sięgnie po elitarne czasopismo, jakim jest »Technika*

i Nauka». Bez wątpienia nie zawiedzie się również czytelnik, który zechce sięgnąć po najnowszą monografię Chwastyk-Kowalczyk ukazującą społeczność emigracyjną w Wielkiej Brytanii w nowym, pełniejszym wymiarze,

wzbogaconą o etos Polaka realizującego „ideę pozytywistycznej, twórczej pracy ponad wszelkimi podziałami [...]” (s. 298).

Renata Piasecka-Strzelec